

Spis treści

Przedmowa do wydania polskiego	5
Wprowadzenie	9

STARY TESTAMENT

KSIĘGI HISTORYCZNE

Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała!	21
Tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło	23
Pan Bóg wydalil go z ogrodu Eden	25
Gdzie jest brat twój, Abel?	27
Łuk mój kładę na obłoki	28
Wieża, której wierzchołek będzie sięgał nieba	30
Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino	33
Ogień niby gorejąca pochodnia przesunął się między połowami zwierząt	34
Sara uśmiechnęła się do siebie	35
Weź twego syna jedynego, którego milujesz, Izaaka, i złóż go w ofierze	37
Abraham, związawszy syna swego Izaaka, położył go na ołtarzu	38
Dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie	40
We śnie ujrzał drabinę, sięgającą swym wierzchołkiem nieba	41
Walczyłeś z Bogiem i zwyciężyłeś	42
Odtąd nie będziesz się zwał Jakub, lecz Izrael	45
Miłował Józefa bardziej niż wszystkich innych swych synów	46
Nie zostanie odjęte berło od Judy	47
Jestem, który Jestem	49
Izraelici zaś szli po suchym dnie morskim	51
Fale zatopiły rydwany i jeźdźców	52
Te słowa wyrzekł Pan. Napisał je na dwu tablicach kamiennych	54
Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie	56
Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, w błahych rzeczach	57
Porwawszy cielca stał na proch	59
Aaron położy obie ręce na głowę żywego kozła, wyzna nad nim wszystkie winy Izraelitów	61
Wschodzi gwiazda z Jakuba	62
Słuchaj Izraelu, Pan jest naszym Bogiem	63
Ojciec mój, tułacz Aramejczyk	65
Poznał Pana twarzą w twarz	66
Dzięki wierze nierządnic Rahab nie zginęła	67
Stań, słońce, nad Gibeonem!	68
Powstała Debora, powstała jako matka w Izraelu	71

Rzekły do oliwki: Króluj nad nami!	72
Córko moja! Wielki ból mi sprawiasz!	74
Urodziła więc owa kobieta syna i nazwała go imieniem Samson	75
Niech zginę wraz z Filistynami	76
Booz nabył dla siebie za żonę Rut Moabitkę	78
Nieplodna rodzi siedmioro	79
Dawid odniósł zwycięstwo nad Filistynem procą i kamieniem	80
Góry Gilboa! Ani rosy, ani deszczu niech na was nie będzie	84
Kobieta była bardzo piękna z wyglądu	85
Synu mój, Absalomie! Absalomie, synu mój, synu mój!	86
Sam Pan dom ci zbuduje	87
Królowa Saby przyjechała do Jerozolimy	88
Szmer łagodnego powiewu	90
Oto zjawił się wóz ognisty wraz z rumakami ognistymi	92
Rzeką tą jest Estera	93
I uderzyła go dwukrotnie z całej siły w kark, i odcięła głowę	95
Nie obawiaj się tego oprawcy i przyjmij śmierć	97

KSIĘGI MĄDROŚCIOWE

Żył w ziemi Us człowiek imieniem Hiob	100
Teraz ujrzało Cię moje oko	101
Czy krokodyla chwycisz na wędkę?	103
Kiedy kontempluję niebo i księżyc	104
Głos Pański ponad wodami	106
Człowiek jest podobny do tchnienia wiatru	107
Bóg wyzwoli moją duszę z mocy Szeolu	108
Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości	109
Wracają wieczorem, warczą jak psy	110
Jego łaska nad nami potężna	111
Jak rosa Hermonu	112
Mnie w załączku widziały Twoje oczy	113
Dar kamieniem szczęścia	115
Lód mrówczy, góralki, szarańcza, jaszczurka... ..	116
Czym w ryju świni złota obrączka	117
Marność nad marnościami — wszystko marność	118
Każde mówienie jest wysiłkiem	120
Jest czas rodzenia i czas umierania	121
Za szczęśliwszych uznałem martwych	123
Bóg jest w niebie, a ty na ziemi!	124
Wszystko do prochu znów wraca	125
Niech mnie ucałuje pocałunkami swych ust!	126
Bo jak śmierć potężna jest miłość	127
Uwijmy sobie wieniec z róż	130
Nadzieja ich pełna jest nieśmiertelności	131

Jest bowiem w niej duch rozumny	132
Pada jak śnieg, jak ptaki, co ku ziemi zlatują	133
Oddaj lekarzowi cześć należną jego posłudze, albowiem jest on ci potrzebny ...	134

KSIĘGI PROROCKIE

Oczekiwał On tam sprawiedliwości, a oto rozlew krwi	136
Wtedy swe miecze przekują na lemieszce	137
Oto PANNA pocnie i porodzi Syna	138
Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką	139
Wyrośnie różdżka z pnia Jessego	140
Zagwiżdże Pan na muchy	141
W Jego ranach jest nasze uzdrowienie	142
Co widzisz Jeremiaszu? Gałązkę drzewa czuwającego!	144
Niech będzie przeklęty dzień, w którym się urodziłem!	145
Wypiszę swe prawo na ich sercach	146
Słyszano, że wzdycham, lecz nikt nie pociesza	147
Ujrzałem cię, jak szamotałaś się we krwi	149
Miecz na krwawy bój wyostrzono, by lśnił jak błyskawica, wyczyszczono	150
Wyschłe kości, słuchajcie słowa Pana!	151
Palce ręki ludzkiej pisały za świecznikiem na wapnie ściany	153
Idź, weź sobie za żonę kobietę uprawiająca nierząd	155
Wyprowadzę na pustynię i przemówię do jej serca	156
Jestem pasterzem i tym, który nacina sykomory	158
I był Jonasz we wnętrznościach ryby trzy dni i trzy noce	159
Pan sprawiedliwy jest w jego środku	161
To mi ukazał Pan Bóg	163
Podniosłem oczy i patrzyłem. I oto unosił się zwój	164

NOWY TESTAMENT

EWANGELIE I DZIEJE APOSTOLSKIE	169
Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę	169
Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona	170
Błogosławieni ubodzy w duchu i czystego serca	172
Wy zatem tak się módlcie	174
Ojcze nasz, który jesteś w niebie	175
Ale nas zachowaj od złego	177
Nadstaw drugi policzek	178
Objawiłeś te rzeczy prostaczkom	179
Tobie dam klucze królestwa niebieskiego	180
Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy	182
Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha	183

Ewangelia Jezusa Chrystusa, Syna Bożego	184
Jego odzienie stało się lśniaco białe	186
Istotnie, ten człowiek był Synem Bożym	187
Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko i opisać ci po kolei	188
Bądź pozdrowiona, łaski pełna	191
Błogosławiony jest owoc Twojego łona	193
Wielbi dusza moja Pana	194
Powila swego pierworodnego Syna	196
Ten przeznaczony jest na znak, któremu sprzeciwiać się będą	197
Teraz, o Władco, pozwolisz odejść słudze Twemu w pokoju	199
Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha	200
Kto jest moim bliźnim?	201
Potrzeba mało albo tylko jednego	202
Zaginął, a odnalazł się	205
Zabiorę się i pójdę do mego ojca	207
Rzucił mu się na szyję i ucałował go	208
Trzeba było się weselić się i cieszyć z tego	209
Jego pot był jak gęste krople krwi	211
Dzisiaj będziesz ze mną w raju	212
Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi	213
Rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba	215
Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem	217
Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki	218
Do końca ich umiłował	220
Oddać życie za przyjaciół swoich	221
Dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru	223
W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy	224
Uderzył od jej strony gwałtowny wiatr	225

LISTY I APOKALIPSA

Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, z powołania apostoł	227
Do wszystkich przez Boga umiłowanych, którzy mieszkają w Rzymie	228
A sprawiedliwy żyć będzie dzięki wierze	229
Gdzie jednak wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska	230
Całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia	232
Z nich również jest Chrystus według ciała	233
Proszę was, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą	234
Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca	235
Aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie	237
Uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci	239
On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie	240
Przyjdzie tak jak złodziej w nocy	241
Już nie jako niewolnik, lecz jako brat umiłowany	243

Oto woła zapłata robotników	244
Niebo, płonąc, pójdzie na zglądę	245
Bóg jest światłością, Bóg jest miłością	245
ozhukano haluzii. //	